

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22
Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64-730

EUROPA MUSI PŁACIĆ

**Nieugięte stanowisko Ameryki spowodowało zachwianie szeregu walut
Decydujące narady Francji i Anglii w sprawie taktyki**

NOWY JORK, 8 XII. (PAT). Wells Street przyjęła ośrodek prezydenta Hoovera z dużym optymizmem. Giełda, która od czasu pierwszych not w sprawie długów wojennych, wykazywała zupełną apatię, obecnie wykazuje optymizm. Odmowna odpowiedź Stanów Zjednoczonych w sprawie długów wojennych spowodowała zachwianie się szeregu walut zagranicznych. W związku z tem nastąpił nowy przyływ złota do Stanów Zjednoczonych.

W bieżącym tygodniu spodziewany jest przywóz złota z Francji na sumę 17-miljonów dolarów.

Narady w Paryżu

PARYŻ, 8 XII. (PAT). Podczas dzisiejszej konferencji Herriota z Mac Donaldem i Chamberlainem została omówiona szczegółowo sprawa długów wojennych, a w szczegól-

ności sprawa raty grudniowej. Omówiono wszystkie korzyści i niedogodności oraz reperkusje wszystkich możliwości

odmówienia spłat bez zastrzeżeń,

arbitrażu i t. d. W toku konferencji nadeszła do ambasady angielskiej odpowiedź Stanów Zjednoczonych na notę Wielkiej Brytanji.

Chamberlain odjechał do Londynu o godzinie 17 m. 10.

Mac Donald wjechał do Genewy o 19 min. 50.

PARYŻ, 8, 12. (PAT). Tekst rozmów francusko - angielskich w ambasadzie angielskiej został ogłoszony dziś wieczorem. W komunikacie tym oba rządy oświadczają, że wyjaśniły sobie wzajemnie nastroje, panujące w społeczeństwie Wielkiej Brytanji i Francji. W toku wymiany poglądów wzięto pod uwagę sytuację obu państw w stosunku do układów lozańskich i rozpatrzono trudności w związku z ratą długów, przypadającą na 15 grudnia. Zastrzeżono sobie wolne postę-

powanie w tej sprawie, przyczem oba rządy stwierdziły zupełną zgodność poglądów.

„Le Temps” stwierdza, że do oficjalnego komunikatu można dodać, że premier angielski oświadczył z naciskiem, że opinja Wielkiej Brytanji jest poważnie zaniepokojona z powodu nieratyfikowania umów lozańskich. Oba rządy uważają za konieczne nie czynienie niczego co by mogło narazić sojusz francusko - angielski, a w tym celu gabinet brytyjski odrzucił propozycję uprzywilejowanego traktowania sprawy raty 15 grudnia.

Nadzieje w Londynie na Roosevelta

LONDYN, 8, 12. (PAT). Nowa nota amerykańska, którą podtrzymuje żądanie dokonania pełnej wpłaty w dniu 15 grudnia oraz za powiada zaproponowanie kongresowi utworzenie specjalnej komisji dla załatwienia sprawy długów wojennych, nie wywołała w Londynie najmniejszego wrażenia. Ko' a gospodarze oswoili się dostatecznie z faktem, że 15 grudnia Wielka Brytanja dokona wypłaty w złocie. Bank angielski poczynił szereg przygotowań i znaczna część złota została już załadowana. Co do zapowiedzi Hoovera zaproponowania kongresowi utworzenie specjalnej komisji dla załatwienia sprawy długów, zapowiedź ta nie wywołała wielkiego zadowolenia. W kołach miarodajnych panuje opinja, że utrudniłoby to sytuację Roosevelta który mając wolne ręce, zwróciłby się z własnym planem do przyszłego kongresu, którego skład zapewnia możliwość większego zrozumienia dla sprawy rewizji długów. W Londynie panuje większe zaufanie do Roosevelta, wystąpienie Hoovera traktowane jest jako utrudnienie sytuacji a nie jej ułatwienie. Liczą jednak w Londynie na to, że kongres obecny podtrzyma swe nie przejedbane stanowisko, co otworzy wolną drogę Rooseweltowi, na którego energii i inicjatywie Wielka Brytanja opiera swe nadzieje.

Japonia grozi wystąpieniem

jeśli liga narodów nie uwzględni jej postulatów

GENEWA, 8, 12. (PAT). Sensacją dzisiejszego przedpołudnia było ostre wystąpienie delegata Japonji w odpowiedzi na projekt rezolucji przedstawiony przez delegatów mniejszych państw. Delegat Japonji Masuota oświadczył, że z ubolewaniem przeczytał ten projekt rezolucji i uważa go za nie-

zgodny z rezultatami komisji Leito na i z duchem, który przyświeca lidz narodów. Masuota oświadczył, że projekt ten jest w dużym stopniu oskarżeniem, którego uznać nie może. Masuota wystąpił z apelem o wycofanie tego projektu zaznaczając, że w przeciwnym razie zwróci się z prośbą o podanie go pod głosowanie zgromadzenia ligi. Oświadczył on, że prawdopodobnie delegacje składające projekt, nie miały zamiaru spowodować lub nie oczekiwały takich skutków, jakie może on za sobą pociągnąć. Ostatnie zdanie jest wyraźnym zagrożeniem wystąpienia Japonji z lona ligi narodów.

Niemcy muszą odpowiedzieć

czy wezmą udział w obradach

GENEWA, 8, 12. (PAT). Reprezentanci Francji, Wielkiej Brytanji

Stanów Zjednoczonych i Włoch zażądali od Neuratha szybkiego i jasnego wypowiedzenia się czy Niemcy na podstawie formuły gotowi są uczestniczyć w dalszych obradach konferencji rozbrojeniowej. Von Neurath oświadczył, że nie może dać definitywnej odpowiedzi i zapowiedział, że zażąda na popołudnie naradzie pięciu mocarstw dodatkowych wyjaśnień i propozycji.

Wojna o koncesję telefoniczną między Ameryką a Hiszpanją

PARYŻ, 8, 12. Nadeszły dziś alarmujące depesze z Waszyngtonu, iż departament stanu przewiduje zerwanie stosunków dyplomatycznych z Hiszpanją, o ile Kortezy u-

chwalą przyjęcie przez państwo linii telefonicznych, będących własnością amerykańskiego towarzystwa „International Telephone and Telegraph Company”, które w przedsiębiorstwie tem inwestowało 65 milionów dolarów.

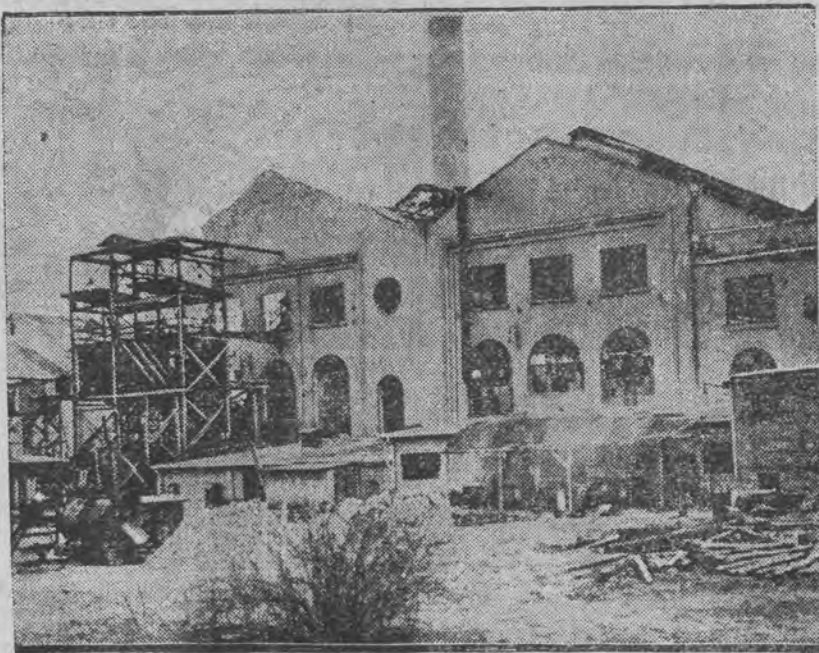
Ambasador Stanów Zjednoczonych w Madrycie zaprotestował u rządu hiszpańskiego, oświadczając, iż ustawa taka oznaczałaby konflikt własności zagranicznej.

Rząd hiszpański odpowiedział, że jest to sprawa czysto wewnętrzna, która nie obchodzi rząd Stanów Zjednoczonych.

W nocy z dnia 3 grudnia Hiszpanja oświadczyła, iż odmawia na wiązania w tej sprawie rokowań z rządem waszyngtońskim.

Departament stanu oświadczył, iż w drodze dyplomatycznej rząd waszyngtoński zareklamuje wyp'a cenie odpowiedniego odszkodowania a w razie nieuzyskania go zagrożi zerwaniem stosunków dyplomatycznych.

Katastrofalna eksplozja



w zakładach I. G. Farben w Premnitz, wskutek której fabryka uległa zniszczeniu i wielu robotników poniosło śmierć lub uległo porażeniu.

BERLIN, 8, 12. (PAT). Akcja ratunkowa na miejscu katastrofy jaka wydarzyła się w zakładach chemicznych w Premnitz prowadzona była bez przerwy cały dzisiejszy dzień. Razem zabitych jest 12

osób. Właściwej przyczyny katastrofy dotychczas nie wyjaśniono. Przypuszczają, że eksplozja mogła nastąpić również w aparatach z kwasami.

Warszawa, 8, 12. „Kurjer Poranny” przynosi następujące sensacyjne pismo do prezydium Stronnictwa Narodowego. Pismo to brzmi: „Prezydium naczelnego komitetu wykonawczego Stronnictwa Ludowego zgodnie z postanowieniami naczelnego komitetu wykonawczego tego stronnictwa postanowiło zwrócić się do prezydium Stronnictwa Narodowego w sprawie utworzenia komisji porozumiewawczej obu stronnictw podczas trwania sesji parlamentarnej. Ze swej strony na prezydium naczelnego komi-

tetu wykonawczego proponuje na członków komisji porozumiewawczej p. dra Wrone, dra Kiernika, marszałka Rataja i p. Osieckiego, prosząc równocześnie o podanie ze swej strony nazwisk członków do tejże komisji. Proponujemy, aby na pierwszym posiedzeniu komisji porozumiewawczej została omówiona taktyka obu stronnictw na terenie parlamentarnym podczas trwania sesji budżetowej w sejmie. Prezes naczelnego komitetu wykonawczego dr. Stanisław Wrona, sekretarz naczelny Kazimierz Bagiński”.

Pierwsza armja Ligi

Dzieje międzynarodowej siły zbroinej, przeznaczonej dla Wileńszczyzny

Omawiając projekt stworzenia armji ligi narodów, katowicka „Polonia“ przypomina pierwszą próbę zorganizowania tego rodzaju organu wykonawczego zaraz w początkowych latach istnienia areopagu narodów w Genewie. Armja ta nie miała jednak zadania ofensywnego i nie była uważana za narzędzie wymuszenia posłuszeństwa uchwałom ligi; przeciwnie, cel jej powstania łączył się ściśle z dążnością do pokojowego załatwienia poważnego konfliktu między dwoma państwami.

Było to na jesieni 1920 roku i chodziło o Wilno, które 8-go października zajął gen. Żeligowski na czele dywizji litewsko-białoruskiej. Wojska polskie zatrzymały się na t. zw. „linji Focha“; była to linja demarkacyjna, odpowiadająca do kładnie granicy etnograficznej polsko-litewskiej. Wyznaczył ją w dniu 18 lipca 1919 roku marszałek Foch, projektując rozgraniczenie obszarów Polski i Litwy. Wniosek ten przyjęła Rada Najwyższa 27 lipca 1919 roku.

Po drugim zajeciu Wilna — poraz pierwszy wkroczyły do kresowego miasta regularne wojska polskie. 20 kwietnia 1919 roku — zarówno rząd Rzeczypospolitej jak i Litwy zaanulował do ligi narodów. Rada ligi na posiedzeniu w dniu 28 października 1920 roku przychyliła się do propozycji delegata Belgji, Pawła Hymansa, ażeby spór między Polską a Litwą rozstrzygnął plebiscyt ludności. Jednocześnie postanowiono wysłać wojskową komisję międzynarodową do Wilna z francuskim pułkownikiem Chardigny na czele.

Celem zapewnienia możności jaknajbardziej sprawiedliwego przeprowadzenia głosowania, u-

chwalila dnia 23-go listopada 1920 roku rada ligi narodów wysłanie swej pierwszej armji międzynarodowej do Wilna. — Wojska ligi miały zająć Litwę środkową na czas plebiscytu; dywizja gen. Żeligowskiego miała się wycofać poza Lidę.

Marszałek Foch otrzymał polecenie zorganizowania „siły zbrojnych ligi narodów“, które miały objąć służbę nad Niemnem. Oddziały te miały się składać z 1 kompanji piechoty belgijskiej, 2 kompanji francuskich, 2 angielskich, 2 hiszpańskich. Ponadto każda z kompa-

nji posiadała sekcję karabinów maszynowych. Mimo uchwały, by zmobilizować tę „armję“ jaknajszybciej — była ona gotowa do drogi dopiero po 3-ich miesiącach.

W międzyczasie Szwajcaria odmówiła kategorycznie pozwolenia na przejazd wojsk między narodowych przez swoje terytorjum. Posłużyło to za pretekst — bardzo zresztą nieszcześliwy — do zaniechania przeprowadzenia plebiscytu pod egidą ligi narodów. 3 marca 1921 roku zaproponowano Polsce i Litwie bezpośrednie ro-

kowania.

Czas trwania tej międzynarodowej mobilizacji i dyplomatyczne korowody i polityczne trudności, na jakie cała akcja napotkała — są poważną przestrogą dla entuzjastów międzynarodowej pomocy.

Jeżeli do zabezpieczenia pokojowego głosowania było tak trudno zmobilizować armję Ligi — to cóż będzie na wypadek podarcia traktatów przez jedno z państw, w razie napadu na cudze granice, jednym słowem w razie wojny? — kończy swe wywody „Polonia“.

Leguny na herbatce w Belwederze

Tegoroczny zjazd delegatów związków legionistów toczył się w nastroju serdecznej koleżeńskości — „na wesolo“; zakończyła go herbatka w domu marszałkowska Piłsudskich, w której udział wzięli również sam marszałek Piłsudski, gawędząc wesolo ze swymi b. towarzyszami broni.

P. marszałek był w usposobieniu jaknajlepszym i dowcipnie kował po swojemu przez cały czas. Już na widok około 150 ekslegunów, loczących się na „proszoną herbatkę“ w gościnne progi Belwederu, zawołał i udana grozą:

— Aż tytu was tu idzie!

Istotnie, w salonach Belwederu zrobiło się ciasno, tak ciasno, że p. marszałek, zwykły przechadzać się w czasie tego rodzaju czerwieców, z trudem poślizgał się wśród ustępujących mu z drogi gości legionowych.

Każda z delegacji usłyszała też z ust p. marszałka jakiś epitet dowcipny lub uwagę. Na widok licznej delegacji lwowskiej, komendant odezwał się z uśmiechem:

— Oo, to tam teraz spokojnie we Lwowie, jak wy tu jesteście.

Był to naturalnie dowcip, wiadomo bowiem, jak e wobec ostatnich ekscesów lwowskich stanowisko te sfery zajmowa-



Rywalka Greta Garbo niezrównana

Jean Crawford oraz Robert Armstrong

w wielkim filmie obyczajowym p. t.

„Królowa podziemi”

Pismo grafomanów

nie płaci honorarjów, lecz każe sobie płacić

Współpracownik warszawskiego pisma odwiedził osobliwą redakcję — produkt obecnej pogoni za wyszukaniem jakiegoś niewyzyskanego dotąd źródła dochodu. — Tytuł pisma brzmi napół uroczyście, napół rewjowo: „Pantheon — Przebój kultury artystycznej“, „Pantheon“ ów jest — jak podkreśla rzeczony sprawozdawca — napewno jedynym pismem, które nie tylko nie płaci honorarjów za umieszczanie utworów literackich, ale przeciwnie, każe sobie za to płacić.

Na czym polega sekret pomysłów wynalazców? Czytelnik domyśla się już niewątpliwie... — Na drukowaniu płodów grafomanów, których Muza doznała zapewne nieraz „odkosza“, a raczej do kosza w różnych pismach, a chea mimo wszystko utrzej swoje utwory w druku...

Pojawienie się klienta w dość zakonspirowanej redakcji (dziennikarz umotywował swoją wizytę chęcią umieszczenia utworu kuzyna z prowincji) wywołuje pewne zaambarasowanie u młodzieńca, który urzędował w pokoiku redakcyjnym. Redakcja „Pantheonu“ załatwia

zazwyczaj wszystkie sprawy korespondencyjne. Ale od słówka do słówka przychodzi do wynurzeń, które sprawozdawca tak opisuje:

„Naturalnie za umieszczenie utworów trzeba zapłacić. Grafomani nie mają pod tym względem żadnych złudzeń. P. Maks Nowomiast (nazwisko młodego redaktora) otwiera szufladę biurka. Wyciąga z niej stos grubych kopert. Manuskrypty nieszczęśliwych autorów. Fachowiec od grafomanji twierdzi, że w Polsce jest niezwykle dużo zapoznanych autorów. Otrzymuje codziennie olbrzymie paki listów. Poezje, nowele, powieści. Najwięcej poezji. Autorzy w większości mężczyźni.

Tematem utworów jest najczęściej miłość. Zdarzają się również utwory, które zdradzają wyraźne obłąkanie. Pan Nowomiast twierdzi, że komitet redakcyjny bawi się świetnie, czytając nadsyłane dzieła.

Do pokoiku wchodzi drugi członek redakcji. Wysoki, chudy. Patrzy nienfnie. Zadaje nawet szereg podstępnych pytań. Chce wiedzieć nazwisko i adres

znajomego grafomana z prowincji. Moja wizyta wyraźnie mu się nie podoba. Nie pomagają pełne szczerości spojrzenia. Na dany tajemniczy znak, pan Nowomiast milknie jak zaklęty.

Uchyłona zasłona kulisów dziwnego wydawnictwa zaniknęła. Nie więcej się nie dowiem. Nie dowiem się, jakie zaliczki, przysłane przez nieszczęśliwych autorów, idą do kieszeni sprytnych wynalazców. Nie dowiem się czy p. Maks Nowomiast jest wielkim filantropem i lekarzem chorych dusz, czy tylko poprostu sprytnym kombinatorem.

A tymczasem pochyleni nad papierem grafomani piszą. Płyną z pod pióra fantastyczne utwory. Idą w „rubrych kopertach do cudownej oazy.

Nie będziemy i my dociekali, jaką wartość dla grafomanów posiada ów „Pantheon“. W każdym razie, o ileby ta impreza okazała się solidną i spopularyzowała się, odciażyłoby to nieco redakcję, pracującą normalnie. Jakiemuś natrętnemu grafomanowi możnaby na odczesne powiedzieć: Pisz pan do Pantheonu!”



Dziś i dni następnych!

Czy wolno kobiecie kochać żonatego mężczyznę?
Czy może mężczyzna kochać jednocześnie dwie kobiety?
Potężne arcydzieło najnowszej produkcji

Boczna Ulica

W pol. gł.: urocza Irene Dunne i czarujący John Boles
Nadprogram: Aktualności dźwiękowe. Początek o 4 po poł.



„LUNA”

Dziś i dni następnych!
Passe-partouts, bilety bezpłatne i ulgowe nieważne do odwołania

Najwesełszy film świata, przewyższający o niebo sławnego C. K. Feldmarszałka, film, który przed miesiącem wyświetlał jednocześnie dwa największe kina stolicy p. t.

Król-to ja Vlasta Burian

Nadpr.: Aktualności krajowe oraz tygodnik dźwiękowy. Pocz. o 4, w sob., niedz. i święta poranki o g. 12-iej

Dźwiękowy Kino-Teatr „CAPITOL”

Dziś i dni następnych!

Tragedja pięknej żydówki Marji Kalisz, napiętnowanej dokumentem hańby przez carskich siepaczy!
Moskwa bez Maski
Cehenna żydów w Rosji.
Zakulisowe intrygi carskiej ochrony.
Wyuzdane orgje i szaleństwa carskich oficerów.
W rolach głównych: świetny tragik Lionel Barrymore oraz rasowo piękna Elisa Landi
Nadprogram: Dźwiękowy dodatek Fox'a oraz aktualności z kraju. — Ceny miejsc niższe! — Sala mocno ogrzana!
Początek w dni powszednie o 4.30, w soboty i niedziele o godz. 12.30.

Za ucieczkę samolotem do sowietów kapral skazany został na 2 lata więzienia

Z Warszawy donoszą:
Wojskowy sąd okręgowy w Warszawie rozważał w sobotę sensacyjną i zupełnie niezwykłą sprawę kaprala Centrum Wyszkozenia Lotniczego w Dęblinie, Kazimierza Dwornika, oskarżonego o kradzież samolotu wojskowego i ucieczkę tym samolotem do Rosji sowieckiej.

Kapral Dwornik był podwładnym poległego tragicznie bohater-skiego lotnika ś. p. Żwirki. Oskarżony był mechanikiem w warsztatach w Dęblinie. Dnia 19 lipca około godziny 13 kapral Dwornik wsiadł do samolotu Potez — 15 i wyleciał w kierunku wschodnim. Dopiero 5 sierpnia kapral Dwornik został wraz z samolotem odstawiony przez władze sowieckie do granicy i oddany w ręce władz polskich.

W wyniku przeprowadzonego śledztwa kapral Dwornik oskarżony został o dezercję i kradzież przedmiotu służącego do obrony państwowej, t. j. samolotu wojskowego i wsiadł w sobotę przed sądem, któremu przewodniczył mjr. korpusu sądowego Rzewuski.

Oskarżenie wnosili prok. mjr. Cisak, — obronę zaś generał w stanie spoczynku adw. Gruber.

Na wstępie prokurator wniósł o zarządzenie tajności, co zostało przez sąd uwzględnione.

Po rozprawie, która trwała do wieczora, sąd przywrócił jawność rozprawy i przy drzwiach otwartych ogłosił wyrok, mocą którego: kapral Kazimierz Dwornik został uznany winnym tego, że dnia 19 lipca b. r. w Dęblinie o godz. 13 zbiegł na samolocie Centrum Wyszkozenia Lotniczego do Rosji Sowieckiej bez zamiaru powrotu.

Zmieniwszy jednak plan został następnie zgodnie z własnym życzeniem, dnia 5 sierpnia b. r. wydany władzom polskim. Będąc winnym samowolnego oddalenia się, a więc dezercji zostaje kapral Dwornik skazany na 2 lata więzienia i degradację. Dalej oskarżony zostaje

uznany winnym tego, że dnia 19 lipca b. r. wsiadł do samolotu wojskowego Potez — 15, wartości 40,530 zł. i wysławszy umyślnie po klucze szeregowca Skowrona, wystartował do Rosji Sowieckiej. Za to przestępstwo zostaje Dwornik skazany na 1 rok i 6 miesięcy więzienia z pozbawieniem praw oraz degradację. Łącznie więc został Dwornik skazany na 2 lata więzienia z pozbawieniem praw, przyczem zaliczono mu areszt prewencyjny od dnia 7 sierpnia br.

Oskarżony stał jeszcze pod zarzutem skradzenia 20 złotych koledek. Z zarzutu tego został jednak uniewinniony.

W uzasadnieniu wyroku wojskowy sąd okręgowy stwierdza, co następuje: Oskarżony Dwornik przed ucieczką napisał list do ministerstwa spraw wojskowych, w którym skarży się, że rzekomo znęcali się

над ним przełożeni.

Jednocześnie Dwornik przed ucieczką spakował swoje rzeczy, które posłał do swojej narzeczonej i włożył na siebie odświętne mundur, zabierając ze sobą to, co przed stawiało dla niego szczególniejszą wartość, a więc listy od narzeczonej i projekt awionetki swego pomysłu. Oskarżony jako mechanik miał wolny dostęp do samolotu. Wsiadając do samolotu i odsyając szeregowca Skowrona po klucze, nie wzbudził żadnego podejrzenia, nadużywając w ten sposób zaufania, poczem usunął podstawki i bezprawnie wystartował. Po czterogodzinnym locie wylądował po stronie rosyjskiej, gdzie zgłosił się do władz tamtejszych oświadczając, że wyleciał rzekomo z rozkazu swoich władz przełożonych do konsula polskiego w Kijowie.

Sąd nie dał wiary tłumaczeniom

oskarżonego, że wystartował na skradzionym samolocie jedynie w zamiarze popełnienia samobójstwa. Oskarżony bowiem tłumaczył się, że czując niechęć do życia, chciał wraz z samolotem runąć na ziemię, następnie jednak rozmyślił się. Nie mogąc zawrócić (?!), wylądował po stronie bolszewickiej. Sąd uznaje, że gdyby oskarżony istotnie czuł się pokrzywdzonym, byłby wyczerpał wszystkie drogi, stojące mu do dyspozycji.

Nie zwracał się on jednak nawet do swego bezpośredniego przełożonego, którym był znany ze swej dobroci i przychylności dla swoich podwładnych ś. p. por. Żwirko. Tych wszystkich dróg oskarżony nie wyczerpał. Z listu zaś, napisanego przez kaprala Dwornika przed ucieczką do ministerstwa spraw wojskowych, sąd doszedł do przekonania, że oskarżony napisał ten list jedynie w tym celu, ażeby w razie nieudania się przelotu zarezerwować sobie drogę odwrotu. W liście bowiem do narzeczonej Dwornik pisał, że po roku wszystko będzie dobrze, a więc wynika z tego, że nie miał zamiaru samobójczego.

Sąd dalej dochodzi do przekonania, że oskarżony Dwornik dał szczególny wyraz niechęci do służby wojskowej, bo uciekł na skradzionym samolocie zagranicę do tego państwa, o którym jest rzeczą powszechnie wiadomą, że ono jest do porządku społecznego w Polsce nieżyczliwe.

To są motywy, odnoszące się w części wyroku, uznającej Dwornika winnym dezercji. Co zaś do drugiej części wyroku sąd w motywach uznaje, że oskarżony zabrał przedmiot dla obrony państwowej ważny. Chęć powrotu do kraju oskarżony wyraził dopiero wówczas kiedy przekonał się, że został przyjęty niechętnie. Po tamtej stronie bowiem podejrzewano go, że przywiózł na terytorjum sowieckie szpiega. Dopiero wówczas oskarżony zmienił swój zamiar i prosił o sprowadzenie go do konsula, przed którym wyraził życzenie powrotu.

Zdaniem sądu oskarżony jako typ żołnierza nie zasługuje na to, aby zostawić go w szeregach i dla tego zostaje zdegradowany. Okoliczności łagodzącej sąd dopatrzył się jedynie w dotychczasowej niekaralności oskarżonego, okoliczność zaś szczególnie obciążającą w premedytacji, z jaką Dwornik dopuścił się swego czynu.

Po ogłoszeniu wyroku oskarżony Dwornik złożył zażalenie nie ważności wyroku od winy i kary.

Śmiejące się życie i śmierć



Scena zdjęta w zamku Laksenburgu pod Wiedniem, gdzie mieści się szkoła tańca i rytmiki. Uczennice badają szkielet, aby zgłębić tajemnice proporcji ludzkiego ciała.

Wkrótce!

Superfilm prod. 1932 | 33 p. t.

Zemsta Tonga

dramat chińczyka, jego miłości i namiętności

Wkrótce!

W rolach gł.
Loretta Young
i **E. Robinson**

Już 11 grudnia
otwarcie VIII Przedświątecznego
Bazaru Harcerskiego

LAURENCE TIBBETT

LUPE VELEZ

w najnowszym filmie

W. S. Van Dyke'a

Nen ta, Kwiat Hawanny

Przepiękne melodje. Egzotyczna miłość pod błękitnym niebem Kuby.



1-szy Dźwiękowy Kino-teatr
SPLENDID
Ostatnie dni!

Niezrównana para

Janet Gaynor i Charles Farrell w filmie

Ceny miejsc na wszystkie seanse od **80 gr.**

Błękitna Rapsodia

Dźwiękowy
KINO TEATR CZARY
Dzisiaj i dni następnych!

Zabójstwo o Świcie

Potężny dramat detektywno-kryminalny odsłaniający tajniki życia ludzi podziemi w 16-tu wielkich aktach.
Nadprogram: Komedja w 2-ch aktach. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

Początek o g. 4-ej

Wiadomości bieżące

Zjazd delegatów włóknarzy w O. K. Z. Z.

Wczoraj we wczesnych godzinach rannych rozpoczęły się w siedzibie okręgowej komisji związków zawodowych obrady ogólnopolskiego zjazdu przedstawicieli włóknarzy, zrzeszonych w okręgowych komisjach związków zawodowych.

Pierwszą część obrad poświęcono sprawom organizacyjnym.

W dalszym ciągu obrazowana w szeregu referatów obecną sytuację ekonomiczną, zarówno w Łodzi, jak i w innych ośrodkach przemysłowych kraju.

Uchwycono szereg rezolucji, które — po szczegółowym opracowaniu i uzasadnieniu — staną podane do wiadomości ogółu. (p)

Rzemieślnicy do wojska

Jedną z gazet podała wiadomość, iż projektowane jest wprowadzenie, na wzór zagraniczny, inowacji, polegającej na tym, iż rzemieślnicy nie będą wcielani do wojska jako szeregowi, lecz otrzymają przydział do warsztatów i fabryk.

Banany po 30 groszy

Jak przepowiadają dzienniki warszawskie, w końcu lutego banan kosztować ma około 30 groszy za sztukę.

Powodem tego przewrotu w cenie banana będzie wypuszczenie pierwszej partii tych owoców z pierwszej polskiej dojrzałalni bananów w Gdyni. Ma to związek z obniżką taryfy celnej na banany niedojrzałe w postaci zielonych gron, które będą przywożone do dojrzałalni gdyńskiej i tam po dojrzeniu kierowane będą na rynki krajowe.

Noce dyżury aptek

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: M. Kacperkiewicza (Zgierska 54), J. Sitkiewicza (Kopernika 26), I. Zundelwicz (Piotrkowska 25), W. Sokolewicz (Przejazd 19), M. Lipca (Piotrkowska 193), A. Rychtera i B. Łobody (11 Listopada 86).

Po krótkich lecz ciężkich cierpieniach rozstała się z tym światem moja ukochana żona, nasza droga matka, teściowa i babka

b. p. Basia Szczęśliwa

urodz. Weintraub

przeżyweży lat 66.

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok nastąpi dzisiaj, w piątek, dnia 9 grudnia 1932 r. o godz. 11.30 przed południem z domu żałoby przy ul. Żeromskiego 54, o czym zawiadomienia pozostała w nieutulonym żalu

Stroskana Rodzina

Uprasa się o nieskładanie kondolencji.

Defraudant zbiegł zagranicę nabierając kupców łódzkich na 300 tys. zł. Nadużycia dokonał właściciel domu ekspedycyjnego Ostromogilski

Od kilkunastu lat w domu nr. 17 przy ul. Piotrkowskiej prowadził dom ekspedycyjny także zamieszkały Mendel Ostromogilski.

Ostromogilski zajmował się przesyłką paczek towarów do różnych miejscowości, nadawał mu przez kupców łódzkich za pobraniem pocztowym.

Ostromogilski urządzał się w ten sposób, że gdy mu nadano jakąś paczkę towaru, wówczas wydawał nadawcy czek na P. K. O., zaś nadeszłe pieniądze na pocztę inkasował dla siebie.

Kupcy darzyli Ostromogilskiego zaufaniem.

Obecnie w związku z nadchodzącymi świętami Bożego Narodzenia kupcy łódzcy nadali za pośrednictwem biura ekspedycyjnego Ostromogilskiego

wszystcy poszkodowani i gdy liczba dochodziła do 80 osób, skomunikowano się z wydziałem śledczym w Łodzi, który w pierwszym rzędzie starał się dowiedzieć, czy Ostromogilski pobrał z poczty łódzkiej zaliczki na towar. Na telefoniczne zapytanie pod adresem poczty otrzymano odpowiedź, iż O. wszystkie zaliczki pobrał już przed kilkoma dniami.

Następną drogą wwiadu ustalono, iż O. od dłuższego czasu przygotowywał się do ucieczki zagranicę i w tym celu wstąpił do starostwa grodzkiego o paszport zagraniczny.

Kupcy obliczają swe straty na sumę około 300.000 złotych.

Poszkodowani wyłonili z pośród siebie Komitet, który zwrócił się do prokuratora przy sądzie okręgowym w Łodzi z prośbą o odszukanie Ostromogilskiego i przywiezienie go do Łodzi. Mimo wysiłku policji, dotychczas nie zdołano ustalić dokąd wyjechał O.

Biura domu ekspedycyjnego Ostromogilskiego zostały przez policję opieczetowane do dyspozycji władz sądowych. (p)

Dwukrotna interwencja policji przeciwko demonstracjom O. W. P. w Łodzi

W czwartek, dnia 8 b. m. w związku z obchodem 6-letniego swego istnienia Obóz Wielkiej Polski zamierzał po nabożeństwie w kościele katedralnym urządzić pochód. Władze bezpieczeństwa nie udzieliły pozwolenia na urządzenie tego pochodu. Członkowie O. W. P. po wyjściu z kościoła grupowali się na placu katedralnym przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i ks. Skorupki, pomimo otrzymanego zakazu usiłując uformować pochód. Policja była zmuszona interwenjować, zmu-

szając gromadzących się do rozjeżdżenia. Manifestanci zamierzali następnie gromadzić się na ulicy Głównej, wznosząc różne okrzyki, wobec czego policja zmuszona była ponownie interwenjować, celem przywrócenia spokoju. Poza tym na terenie Łodzi spokój i porządek publiczny nie został nigdzie zakłócony.

Klischee 100
LÓDZ PIOTRKOWSKA 27-11111111
Cennik w Prospektach
Złota fotografia dla Ciebie reprodukcyjna
i wszelkie projekty reklamowe
i wszelkie druki

Co usłyszymy dziś przez radio?

12.10 Koncert z płyt gramofonowych.
15.35 Lekeja języka angielskiego (Linguaphone).
15.50 Płyty gramofonowe.
16.25 „Przegląd wydawnictw periodycznych”.
16.40 „Pieniądz i kapitalizacja” (z cyklu odczytów ilustrowanych przez wydawn. „Świat przez radio” — wygl. p. Henryk Gruber).
17.00 Koncert.
18.00 Muzyka lekka.
19.20 Komunikat izby przemysł. handlowej w Łodzi.
19.30 Feljton p. t. „O zagadnięciach handlu” — wygl. p. Tadeusz Garczyński.
20.00 Omówienie koncertu symfonicznego przez dr. Alicję Simonównę.
20.15 Koncert symfoniczny z fil. warszawskiej. Wykonawcy: Orkiestra filharmoniczna pod dyr. Jerzego Hoeberga i Paweł Wittgenstein (pianista o jednej ręce). W przewnie: Feljton literacki p. t. „Księżka na wygnaniu” — wygl. Wacław Sieroszewski.
22.00 Wiadomości sportowe.
23.00 Muzyka taneczna z Warszawy.

Reumatycy i cierpiący na bóle nerwowe

powinni we własnym interesie wypróbować tabletki Togonal. Togonal usmierza bóle. Nieszkodliwy dla serca, żołądka i innych organów. Spróbujcie i przekonajcie się sami, lecz żądajcie we własnym interesie tylko oryginalnych tabletek Togonal. Do nabycia we wszystkich aptekach

TEATR „JAR”

Dzisiaj w dalszym ciągu pełna pieśń, skeczów i pikanterji **rewja pt. „Karpuzela-Humor”**. Na **scenie** zespołu Oleś Groncowski, znakomity humorysta, oraz Polakówna, Wołńska, Tokarska, Tartakowicz, Zerańska i Szymkowski.

Trumna z lunetą

Makabryczne pomysły miewają czasem ludzie. Dowód tego znaleźć można w archiwach Polskiego Urzędu Patentowego. Oto pierwsze przedłużenie patentu wydane w pierwszym roku istnienia (1924) Urzędu Patentowego uzyskał p. Stanisław Żerański z Warszawy. Jest to patent na... „...trumnę z wewnętrznym oświetleniem elektrycznym, pozwalającą na oglądanie w stanie zamkniętym zmarłego i po pochowaniu, z żarówkami, umieszczonymi na wewnętrznej stronie wieka, dająca się odsuwać zasadą, oraz lunetą, wystającą ponad ziemię”.

Jednocześnie kolejnym numerem drugim oznaczono przedłużenie patentu będącego w posiadaniu tegoż p. Żerańskiego, wydanego na podobną trumnę, tylko już bez lunety.

Ta druga opatentowana trumna ma w wieku „otwór dowolnego kształtu, zakryty przezroczystą materją”, przez którą, po odsunięciu specjalnej pokrywy, można obserwować zmarłego. Pod wiekiem trumny jest również urządzona instalacja elektryczna z żarówkami oświetlającymi zmarłego.

Jak dotychczas, na żadnym cmentarzu warszawskim nie zastosowano oczywiście wynalazku p. Żerańskiego. Żadnego ze zmarłych nie można oglądać przez lunetę „wystającą ponad ziemię”.

Wielka afera paszportowa
Bezpowrotny wyjazd do Palestyny za 1000 zł.

Warszawski konsulat angielski wykrył olbrzymią aferę nielegalnego przedostawiania się Żydów polskich do Palestyny, którzy wyjeżdżali za paszportami turystycznymi, a pozostawali w Palestynie na stałe, zaoszczędzając sobie opłat, przewidzianych za paszporty imigracyjne.

Jak się okazało mianowicie istnieją przedsiębiorstwa, które, pobierając po 1,000 zł. za bilety do Palestyny i z powrotem łącznie z paszportem turystycznym, ważnym na 6 tygodni, zarabiają po 500 zł., gdyż wyjeżdżający do Polski już nie wracają.

Wobec tego konsulat wstrzymał całkowicie wyjazdy Żydów z Polski do Palestyny, a po przeprowadzeniu dochodzeń przedstawi ich wyniki polskim władzom śledczym.

CASINO 3-ci tydzień rekordowego powodzenia!
Ostatnie 3 dni!
Blond Venus
J. von Sternberga
W rol. gł. **MARLENA DIETRICH**
Ceny miejsc niższe!
Zł. 1, 1.50 i 2.50
Początek o g. 4 po pol.

Dźwiękowy
KINO PALACE
Drugi tydzień niebywałego powodzenia!

Tallulah
Bankhead
oraz Gary Cooper i Charles Langhton
w najnowszym arcyfilmie dźwiękowym 1932/33
Szatan Zazdrości
Nadprogram: Najnowsze aktualności dźwiękowe Foxa

Ostatnie dni!
Ceny niższe!
Zł. 1, 1.50, 1.50 i 2.50
Na pierwszy seans miejsca po 49 i 75 gr.
Początek o g. 4-ej

Pięściarze Szwecji pokonani Wynik meczu Łódź-Sztokholm brzmi 9:7 Wspaniałe zwycięstwo Banasiaka

Mecz hokejowy Śląsk polski zwycięża Wrocław 2:0

W meczu hokejowym rozegranym w dniu wczorajszym na sztucznym torze w Katowicach między Śląskiem polskim a Wrocławiem, zwyciężył po zażartej walce Śląsk polski w stosunku 2:0.

Jak Wiedeń przeżywał mecz z Anglią

W dniu rozgrywania piłkarskich zawodów między państwami Anglią i Austrią zapanowało w Wiedniu niezwykle podniecenie. We wszystkich urzędach, biurach, fabrykach pracowano podczas przerwy obiadowej, by móc otrzymać wcześniejsze zwolnienie z pracy popołudniowej i śledzić przebieg zawodów, transmitowanych przez radio.

We wszystkich kawiarniach na jednym z głównych placów miasta, a także na torze lodowym rozmieszczone zostały głośniki. Do jakiego stopnia mecz ten zaabsorbował umysły wiedeńców, najlepiej świadczy fakt, że w związku z zawodami temi zostało nawet odwołane wyznaczone na popołudnie posiedzenie parlamentu.

Kruschender sprobuje zawodów w krytej hali

W nadchodzącą niedzielę odbędą się w Pabjanicach pierwsze zawody lekkoatletyczne w krytej hali. Urządza je klub Kruschender dla swych zawodniczek. O ile okaże się, że hala w Pabjanicach nadaje się do tego rodzaju imprez, zostaną zorganizowane prawdopodobnie również mistrzostwa lekkoatletyczne zimowe okręgu łódzkiego.

Wajsówna doskonała koszykarką

W dniu wczorajszym bawiły w Pabjanicach zespoły gier sportowych łódzkiego K. P. Zjednoczone, które rozegrały mecze towarzyskie z tamtejszym Sokółem. W koszykówce żeńskiej w zespole Sokół grała także słynna rekordzistka świata w dysku Wajsówna, która ocalała się również świetną koszykarką i strzeliła dla swej drużyny większość koszy, przyczyniając się do wysokiego zwycięstwa Sokół. Wynik meczu Sokół z K. P. Zjednoczone 16:6 (4:4) dla Sokół.

W koszykówce męskiej odniosło zwycięstwo Zjednoczone, zwyciężając Sokół 28:16 (12:6). Łodzianie zademonstrowali b. ładną grę. Po zamek w koszykówce męskiej Sokół II pokonał kombinowany zespół gimnazjum Śniadeckich w stosunku 26:20.

Ditrickson uznana za zawodowca

NOWY JORK, 8, 12. (PAT). Ditrickson, znana amerykańska lekkoatletka, która na igrzyskach olimpijskich zdobyła dwa mistrzostwa świata w biegu na 80 metrów przez płotki, oraz w rzucie oszczepem i tytuł wicemistrzyni w skoku wzwyż, została zdyskwalifikowana jako amatorka.

Niedzielne walne obradę fennisistów

W nadchodzącą niedzielę w sali konferencyjnej Państwowego urzędu W. F. odbędą się doroczne walne zgromadzenie Polskiego Związku Lawn Tennisowego. Po czątek o godz. 10 zrana.

Chwacko spisali się łódzcy pięściarze. Zwycięstwo nad szwedami odniesione. Co więcej, potrzebna, skoro przeciwnik, który występując w takim samym składzie przeciwko reprezentacji Polski, uzyskuje z nią remis, a na rękawicach swych roznosi poprosu nie pozostającą bez pretensji, drużynę Inowrocławia, na podobieństwo tego, jak to uczyniono z nami w Dortmundzie, że ten przeciwnik schodzi z ringu łódzkiego pokonany. Ambicja i niezwykle zacięcie naszych reprezentantów to sprawiło. Należą im się gorące słowa uznania. Jest to nasze zwycięstwo, zwycięstwo rdzienne łódzkie, wywalzone w twardej i ciężkim boju. Dzielna postawa łodzian, przy sporej umiejętności szwedów, dała nam zawody postawione na poziomie w tym sezonie nieogładanym. A stało się to bez pomocy obcej. Walczyliśmy własnymi siłami i niemi też zwyciężyliśmy.

Mieliśmy trochę szczęścia, to prawda. Jeden ze szwedów miał nadwagę, a my za to dwa punkty. Nie mieliśmy jednak szczęścia u sędziów: tu urwało nam jeden cenny punkt, wywalczony ciężko przez Leszczyńskiego, czego sędziowie nie chcieli uznać i orzekli, że walkę przegrał. Podobno przed stawicielem gości punktował na remis, natomiast nasi sędziowie ze szwedem. Jeśli tak było, nazwać to musimy kurtuazją nie na miejscu, która nie popłaca.

Z przedstawicieli Łodzi cudośnie poprosu spisał się Banasiak. Tak wspaniałego zwycięstwa po tym pięściarzu nie spodziewano się. Przeciwnika, z którym Klimeczak miał w Poznaniu dużo roboty, uczynił niezdolnym do walki już w pierwszej rundzie. To zwycięstwo było najwspanialsze, jakie kiedykolwiek udało się Banasiakowi odnieść w jego karierze pięściarskiej.

Zwycięsko stoczył swą walkę niezawodny Chmielewski, który w Poznaniu nie znalazł jakoś laski w oczach warszawskich sprawozdawców. Tak obrabiać przeciwnika w II i III rundzie, jak to uczynił Chmielewski, może tylko bokser w swojej klasy. Pawlak, jak wiadać, wybitnie pracuje nad sobą, zdradza postępy i w nagrodę za to nie ominęło go zwycięstwo.

Wreszcie stało się jasnym, dlaczego Garnarek przegrał w Poznaniu. Z takim wszechstronnym pięściarzem, jak Eklund nie wstyd przegrać. Za tą porażką Garnarek częściowo zrewanżował się. Zdobyty przez niego punkt przeważał zwycięstwo dla naszych barw.

A teraz kilka słów poświęcić musimy Rosławowi za jego dzielną postawę. Nie uląkł się on szwedzkiego olbrzyma, rozpoczął walkę bardzo dobrze i pierwsza runda była jego. Tylko to jedno było wystarczające i przeszło najsmielsze oczekiwania. Koniec był wiadomy — k. o. Brak krycia, a może i zbyt duża pewność siebie, po tem co miało miejsce w pierwszej rundzie, stało się przyczyną porażki. Tem nie mniej Rosław spisał się doskonale.

Niepowodzenia Kempy też nie stanowiło niespodzianki. K. o. było zgóry przesądzone. Wreszcie trzeba dodać nierówną walkę Taborka, przerażającą jego siły i umiejętności, a będziemy już mieli sylwetki wszystkich łódzkich pięściarzy.

Szwedzi prezentowali się bardzo dobrze. Zapewne byli nieco zmęczeni, lecz na oko, kondycja fizyczna doskonała. Niemal każdy z gości był wyższy, cięższy i silniejszy. Techniczne przygotowanie dobre. Na pierwszym miejscu postawić trzeba Soederberga, który wszystkie walki, stoczone w Polsce wygrał przez k. o. Takiej klasy w Łodzi nie widzieliśmy, a takiej w Polsce nie mamy. Co gorsza żaden z naszych pięściarzy nie zdradza nawet na to żadnego zadatku. Wielki Erikson był znacznie powolniejszy i rozruszał się dopiero w drugiej rundzie. Oesting wykazał wielką twardość i nieustępliwość, a Eklund dał się poznać jako dobry technik. Reszta na poziomie, a nieco słabszy był Ljung. Zachowanie się szwedów w ringu i ich poprawny, a czysty sposób prowadzenia walki zasługuje na uznanie.

Goście w upominku otrzymali proporzek, wręczony im przy powitaniu przez prezesa L. O. Z. B. p. Landecką. Odpowiedział kierownik drużyny szwedzkiej red. Soederlund, prezes międzynarodowej federacji bokserkiej.

Przebieg poszczególnych walk był następujący:

Pawlak — Ljung.
Walka bardzo zażarta. Pierwsza runda dość równa, w drugiej i trzeciej ma przewagę Pawlak. Zwłaszcza przebieg drugiego starcia zapewnił łodzianinowi zwycięstwo na punkty.

Leszczyński — Andersson.
Przeciwnicy niemal jednakowej budowy. Łodzianin jest więcej w defenzywie, lecz wykorzystuje każdą okazję i często jego swing dochodzi do przeciwnika. Technicznie lepszy szwed, częściej trafia ofiarny Leszczyński. Przynajmniej zwycięstwa szwedowi krzywdzi łodzianina, któremu słusznie na leżało się remis. Przyjęte to stało przez publiczność długo.

Widzew zwycięża ŁKS 3:0 (2:0) Mecz na błocie i śniegu

W dniu wczorajszym odbył się na boisku Widzewa mecz towarzyski Widzew — ŁKS, który zakończył się niespodziewanym zwycięstwem drużyny robotniczej w stosunku 3:0 (2:0).

Mecz miał być rozegrany o mistrzostwo m. Łodzi i puchar, jednakże, wobec fatalnego stanu boiska, mecz został rozegrany jako spotkanie towarzyskie w skróconym czasie po 2x30 minut. ŁKS, wystąpił w dziesiątkę z kilkoma rezerwowymi. Drużyna robotnicza również z paroma rezerwowymi, grała b. dobrze i przez większą część meczu miała znaczną przewagę, nieopuszczając niemal zupełnie przeciwnika do strzału.

Pierwszą bramkę dla Widzewa zdobył już w 7 minucie Uptas, zaś

trwałymi słownymi protestami. Łódź straciła jeden punkt.

Taborek — Karlsson.
W tej walce starano się powetować poprzednią niesprawiedliwość i Taborkowi, który nie miał swego dnia i był znacznie gorszy od przeciwnika, dano remis. Nieuzasadniona decyzja nie poprawia poprzedniego błędu, gdyż Karlsson miał nadwagę, walka była towarzyska, a Łódź dwa punkty otrzymała i tak walkowerem.

Banasiak — Lindquist.
Świetna walka Banasiaka. Łodzianin od razu przystąpił do generalnego ataku. Serja lewych prostych zdetonowała szweda, kilka mocnych swingów oszłodziło go. Ani na chwilę nie doszedł on do głosu. Przyparto do sznurów stara się ukryć głowę w rękawicach, lecz dalsze ciosy Banasiaka czynią go groggy. Wobec wybitnej przewagi Banasiaka sędzia, widząc słaniającego się szweda, przerywa walkę i ogłasza zwycięstwo przez techniczne k. o. w pierwszej rundzie. Grzmot okłasków, oto na groda dla Banasiaka za jego pierwszorzędną wyczyn.

Garnarek — Eklund.
Łodzianin poważnie potraktował przeciwnika, nie polował na k. o. Technicznie lepszy jest szwed, który w pierwszej rundzie zebrał więcej punktów. W drugim starciu Garnarek kilka razy dosięgnął go prawą, lecz Eklund choć trzyma się twardo, stracił nieco na agresywności. Trzecia runda wyrównana. Remis jest sprawiedliwą oceną przebiegu walki.

Chmielewski — Oesting.
W dwóch ostatnich rundach pokazał Chmielewski swą wysoką klasę. Szwed nie miał nic do powiedzenia i zaimponował twardością swych szeczek. To uratowało go od porażki przez k. o. Chmielewski ostatnio wybitnie poprawił pracę lewej ręki i przeważnie nią trafił, prawa, szukając na odpowiedni moment, często chybiał. Zwycięstwo jego na punkty było wysokie.

Kempa — Eriksson.
Tu łodzianin nie miał nic do powiedzenia. Szwed od razu podbił mu oczy, a krótka se-

ria, zakończona nieuchwytnym niemal dla oka klasycznym sierpowym, zwała Kempę z róg. Zwycięstwo przez k. o. w pierwszej rundzie.

Rosław — Eriksson.
W pierwszej rundzie Rosław ma przewagę nad olbrzymim szwedem i ku ogólnemu entuzjazmowi trafia go często w szeczkę i okolice żołądka. Runda dla Rosława. Drugie starcie było tragiczne dla łodzianina. Zapomniał on o kryciu. Raz trafiony pada, a za chwilę szwed poprawia i Rosław jest k. o.

Sylwester Zieliński



doskonały pięściarz polski z klubu Goplanja, który reprezentował Inowrocław w spotkaniu bokserkim między państwami Szwecja — Polska. Przeciwnikiem Zielińskiego w wadze półciężkiej był mistrz Szwecji Soederberg.

Bokserzy CWS-u pobli Gedanię 13:1

W dniu wczorajszym odbył się w Warszawie mecz bokserki między CWS. a Gedanią z Gdańska, który zakończył się nadspodziewanie wysokim zwycięstwem zespołu warszawskiego w stosunku 13:1.

Poszczególne walki przyniosły wyniki następujące: (podług kolejności wagi) Mieczysławski pokonał na punkty Wysockiego (Ged.), Śmiech (CWS.) — Jaskółskiego (G.), Goss (CWS.) — Chmielewskiego (G.), Zygmunowski (CWS.) — Hirscha (G.), wszyscy na punkty. Bartosiak (CWS.) — zwyciężył Antkowskiego (G.) przez techniczne k. o. w III rundzie. Wasilewicz (CWS.) zremisował z Millerem (G.) i Kapiński pokonał na punkty Hańskiego (Ged.).

!! NA GWIAZDKĘ !!

Waterman's

pióro wieczne

najlepsze w świecie
z życiową gwarancją.

Skład fabryczny

Leon Tyber

Łódź,
Piotrkowska 49
tel. 106-33



Podaje się do wiadomości członkom Klubu Sportowego „Widzewska Manufaktura”, iż w dniu 30 grudnia r. b. o godz. 19-ej w pierwszym terminie, a o godz. 20-ej w drugim terminie odbędzie się w lokalu własnym przy ul. Rokicińskiej 81

Walne Zgromadzenie

Członków Klubu Sportowego „Widzewska Manufaktura”.

Uwaga: Porządek dzienny zostanie przesłany członkom Klubu piśmiennie.

DOSKONAŁE

Paczki tylko po 15 gr.

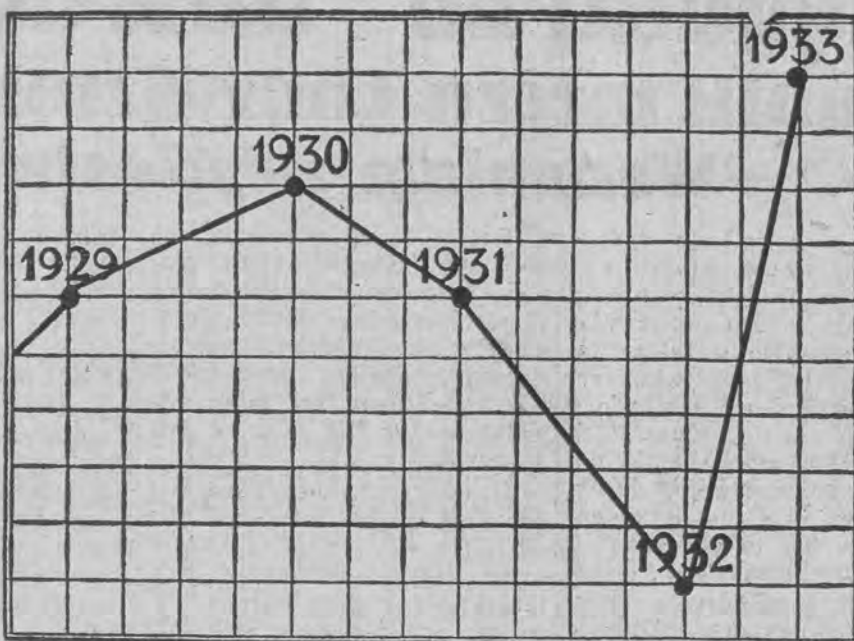
poleca OKIERNIA

„Zródło” wł. Z. Gomoliński

Przejazd 1, tel. 209-87 i 133-72

UWAGA: Dla szkół, instytucji i związków udzielamy z ciastek 10% rabat.

Tak powinno być i tak też będzie w roku
1933



o ile W. Pan powierzy swą reklamę
Akwizycji Ogłoszeń FUCHSA

Piotrkowska 50, tel. 121-36.

KINOTEATR

MIMOZA

KILINSKIEGO Nr. 17B

Dziś i dni następnych!
Największe arcydzieło produkcji polskiej

Dziesięciu z Pawiaka

Bohatera epopei z dziejów walk Narodu 1906 roku. W rol. główn. Adam Brodzisz, Bogusław Samborek, w pozostałych: Karolina Lubieńska, Zofja Batorycka, Józef Węgrzyn. — Film, który pobit rekord powodzenia.

Początek w dni powsz. o g. 4, w sob. o g. 3, w niedziele i święta o g. 2. Ostatni seans o g. 8.15.

Następny program: **Noce Paryskie**

Ogłoszenia drobne

Nauka i wychowanie

W **DZIESIĘCIU** lekcjach wyucz. stenografji polskiej, niemieckiej, zbiorowo, pojedynczo, konwersacji tanio. Oferty do „Głosu Porannego” pod „Profesorka”.

Różne

WSPÓLNIK z odpowiednim wkładem do obrotu i z współpracą, poszukiwany do interesu bezwzględnie pewnego. Listy do admin. „Głosu Porannego” pod „Fabryka”.

piękne, białe zęby
mydélko do zębów
pasta na eliksirze
CHERYS

POSIADAM lokal w śródmieściu, poszukuję spółnika (czkę) z współpracą, najchętniej bufetowca lub wędliniarza. Listy pod „1000 dol.” do adm. „Głosu”.

ODSTAPIĘ interes handlowy. Powód choroba. Oferty do admin. „Głosu Porannego” pod „Nagle”.

Kupno i sprzedaż.

ZŁOTO, BIŻUTERJĘ i kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. Magazyn jubilerski I. Fijałko, Piotrkowska 7

MASZYNA DO PRANIA nowa, zagraniczna, marki „John” okazynie tanio do sprzedania. Wiadomość telefonicznie 226-32

SKLEP do sprzedania w dobrym punkcie i tanio. Wiadomość: Zielona nr. 15, Jaworska, w sklepie. 3318-2

Lokale

POKÓJ frontowy, umeblowany, la zienka, telefon, fortepian, z osobnym wejściem w śródmieściu, dla pana na stażowisku — do wynajęcia. Listy do adm. „Głosu” pod „Kulturalny pan”.

URZĘDNIK poszukuje pokoju u samotnej niezależnej osoby. Listy pod „Zaufanie” do adm. „Głosu Porannego”.

LOKALU na fryzjerską w śródmieściu poszukuję. Listy do admin. „Głosu” pod „Pilny 100”.

POSZUKUJĘ pokoju, wejście z klatki schodowej z opałem. Oferty do „Głosu” pod „Ciepły”.

CENTRUM miasta, 3 pokoje, komfort z urządzeniem, odstąpię. Oferty pod „Kulturalny” do administracji „Głosu Porannego”.

Zaprowadzanie

oraz stałe prowadzenie przepisowych, uproszczonych ksiąg handlowych przez pierwszorzędnego rzeczoznawcę księgowego skutecznie biuro

„IRENIT”

PIOTRKOWSKA 89, tel. 223-38

ORTOPEDYSTA-KONSTRUKTOR

wykonywa wszelkie prace, wchodzące w zakres ortopedji: sztuczne ręce, nogi, aparaty ortoped. wszelkich systemów, gorsety na skrzywienie kręgosłupa, wkłady ortopedyczne na płaską stopę (platfus) z kompozycji aluminiowej i z masy. Aparat własnego wynalazku na krótsze nogi, zastępujące obuwie na korku (można na nie wkładać normalne pantofelki). Pasy rapturkowe i brzuszne.

Pracownia ortopedyczna
Józef Rosenberg
PIOTRKOWSKA 114, w podwórzu

Przyjmuje od 9—12 i 3—7, a w soboty do 6 pp. Solidnym i odpowiedzialnym udziela się kredytu. Specjalny dział obuwia ortopedycznego.



Dr. med.
Niewiażski

Chor. weneryczne, skórne i moczopłciowe

Andrzeja 5, telef. 159-40
przyjmuje od 8—11 rano i od 5—9 w w niedziele i święta od 9—1

DOKTOR

H. Wołkowyski

Cegielniana Nr. 4
telefon 216-90.

Specjalista chorób wenerycznych, moczopłciowych i skórnych
Przyjmuje od 8—9 i od 5—9, w niedziele i święta od 9—1.

Dr. med. Ludwik Rapeport

UROLOG

choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych

przeprowadził się

na ul. Cegielniana 8

(dawniej 40)

tel. 236-90

Gods. przyjęć 9—10 i 6—8 wiecz.

HALLO!!! Okazja. Wskutek kryzysu i braku gotówki pracownia sukien

Marji Wojdysławskiej szyje suknie wykintnie tylko od 10 złotych. Robota pierwszorzędna. Łódź, Gdańska 76, tel. 170-17. 836-4

Meble

najlepsze i najpiękniejsze po najniższych cenach nabyć można tylko u

A. WAJCMANA

Sienkiewicza 23,
róg Moniuszki tel. 191-00

„Praca”

Kursy Zawodowe Żeńskie przy Tow. Szerzenia Pracy Zawod. wśród Kobiet Żyd.

Wólczańska 21, tel. 167-15

Przyjmuje zapisy na nast. działy:

1. Gorseciarstwo — Krój
2. Krawiectwo-damskie i
3. konfekcja dziecienna
4. Haft, roboty ręczne i roboty weneckie
5. Modniarstwo-kapelusze
6. Bielizniarstwo — Krój
7. Ondulacja
8. Manicure

Sekretariat czynny od 9—1 i 8—7 po poł.

„SANATO”

Zakład Położniczo-Chirurgiczny

Ogrodowa 10, tel. 213-57

I i II klasa

Oddział chirurgiczny

Dr. med. M. Kantor

godz. przyjęć 1—2 pp.

Oddział

położniczo-ginekologiczny

Dr. med. Sz. Eigerowa

Dr. Reitler Kurjańska

Dr. med. J. Baum

Dr. med. W. Eychner

Cena porodu na II kl. wraz z zabiegami 200 zł.

Opleka nad dalekiem

Dr. med. J. Polakow

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.00, za odnośnienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstowe redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca na stronie od 3 do 7 włącznie 60 gr bez zastrzeżenia miejsca 50 gr.; nadesłane od strony 8-ej do końca tekstu 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i ślubinowe 12 zł. Ogłoszenia samiejscowe obliczane są o 50% drożej. firm zastr. 100%. Za osł. tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 50%. Ogl. dwukolor. o 50% drożej. Reklamy w dodatku ilustrowanym za 1 cm. kwadratowy 1 zł.